

Sygn. akt III AUa 366/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy K. W. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o odsetki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 marca 2015 r. sygn. akt IV U 116/15

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Anna Polak

III A Ua 366/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 23 lipca 2014 r. ustalił dla K. W. (1) wysokość emerytury i wskazał datę początkową jej wypłaty na 4 lipca 2011 r., czyli pierwszy dzień miesiąca, w którym został złożony wniosek. Natomiast decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r. odmówił ubezpieczonemu wypłaty odsetek od zrealizowanego świadczenia.

W odwołaniu od decyzji z dnia 12 grudnia 2014 r. K. W. (1) wniósł o jej zmianę i przyznanie odsetek od niewypłaconych kwot świadczenia emerytalnego wskazał, że nie uzyskał rekompensaty w postaci składek. Powołał się przy tym na orzeczenie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 24 stycznia 2012 r., mocą którego prawomocnie zostało ustalone prawo skarżącego do emerytury. W jego ocenie organ rentowy był zobowiązany do wydania decyzji w kwestii

uprawnienia emerytalnego w ciągu 30 dni od daty złożenia wniosku. Zdaniem ubezpieczonego, uchybienie temu terminowi nastąpiło wyłącznie z powodu niewłaściwej interpretacji przepisów dokonanej przez organ rentowy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w wypłacie świadczenia, bowiem przeprowadzenie postępowania dowodowego, ustalenie podstawy faktycznej oraz jej ocena nastąpiło w trakcie postępowania sądowego. Nadto organ podniósł, że jego zdaniem, w sprawie ma zastosowanie art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 28 ustawy o emeryturach pomostowych wskazujący, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt 1) oraz zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. W. (1) wystąpił z wnioskiem o emeryturę pomostową w listopadzie 2011 roku. Na dzień złożenia wniosku osiągnął wiek wymagany ustawą o emeryturach pomostowych oraz wykazał ustawowy staż składkowy i nieskładkowy. Jednak w ocenie organu rentowego nie udowodnił 10 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy pomostowej. W szczególności Zakład nie uznał następujących okresów:

- od 13 września 1974 r. do 27 października 1977 r., ponieważ pracodawca nie powołał się na załącznik 1 lub 2 ustawy pomostowej, ale na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.;

- od 16 listopada 1978 r. do 30 czerwca 1983 r., ponieważ zaświadczenie wystawiło archiwum, a nie pracodawca będący płatnikiem składek;

- od 22 października 1990 r. do 15 lutego 1993 r., ponieważ pracodawca nie powołał się na załącznik 1 lub 2 ustawy pomostowej, ale na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Ubezpieczony nie zgodził się z opisaną decyzją i wywiódł odwołanie do Sądu Okręgowego w Koszalinie. Przyznał, że nie przedstawił wszystkich dowodów żądanych przez ZUS, ale wyjaśnił, że ich przedłożenie było niemożliwe ze względu na likwidację pracodawcy. Na rozprawie w dniu 15 listopada 2011 r. zgłosił dalsze wnioski dowodowe, w tym zeznania świadków i dokumenty w postaci wyciągów pływania. Sąd z urzędu zażądał informacji z Urzędu Morskiego w S. dotyczących zakresu obowiązków rybaka, mechanika i motorzysty na jednostce rybackiej oraz akt osobowych ubezpieczonego. Sąd Okręgowy w Koszalinie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w trakcie którego określił zakres prac skarżącego, wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. ustalił uprawnienie K. W. (2) do emerytury pomostowej.

Organ rentowy nie zgodził się z rozstrzygnięciem, i wywiódł apelację do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. Sąd Apelacyjny w Szczecinie na mocy wyroku z dnia 18 października 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Kolejny etap rozstrzygania sporu to skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego, który wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania. Ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie zakończyło się wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. oddalającym apelację organu rentowego. Tym samym ostatecznie zostało uznane prawo K. W. (1) do emerytury pomostowej.

Akta rentowe wraz z wyrokiem wpłynęły do organu rentowego w dniu 2 lipca 2014 r. Zakład wezwał ubezpieczonego do złożenia oświadczenia w przedmiocie źródła jego dochodu od 4 lipca 2011 r. Po uzyskaniu informacji wydał decyzję ustalającą wysokość świadczenia emerytalnego.

Kolejny wniosek ubezpieczonego, złożony w dniu 12 listopada 2014 r. dotyczył wypłaty ustawowych odsetek poczynając od daty ustalenia prawa do emerytury pomostowej.

Konsekwencją wniosku było wydanie przez organ rentowy zaskarżonej decyzji, mocą której omówiono przyznania prawa do żądanych odsetek.

Po ustaleniu powyższego, bezspornego między stronami stanu faktycznego oraz na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych w związku z art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) oraz art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442; powoływana dalej jako ustawa systemowa), przy uwzględnieniu § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że przywołane przepisy ustanawiają ogólną zasadę, że od opóźnionego świadczenia bądź świadczenia nienależnego przysługują odsetki obok należności głównej. W świetle przedstawionej regulacji nie może zatem być wątpliwości, że organ rentowy co do zasady jest zobowiązany do wypłacenia odsetek. Jedynym wyjątkiem pozostaje przypadek opóźnienia w wypłacie świadczenia niebędący następstwem działania Zakładu. W tym kontekście zachodzi pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności”. Niewątpliwie wina organu rentowego ma miejsce wówczas, gdy ustalenie prawa bądź wypłata świadczenia nastąpiły z przekroczeniem terminów określonych w ustawie. Artykuł 118 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. A zatem dotrzymanie wskazanego w przepisie terminu jest równoznaczne z wykazaniem, że nie doszło do opóźnienia w spełnieniu świadczenia. W konsekwencji w takiej sytuacji żądanie odsetek nie można uznać za zasadne. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że pewna oczywistość w interpretacji art. 118 została zachwiana na skutek noweli wprowadzonej ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, która rozszerzyła pojęcie „ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Do art. 118 został dodany ust. 1a stanowiący, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego. Zatem treść przepisu niewątpliwie uległa istotnej modyfikacji. W związku z tym rodzi się potrzeba dokonania jego wykładni w kontekście prawa do odsetek.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że z oczywistych względów nie można przyjąć, iż w każdej sprawie, która znalazła swój finał na sali sądowej, termin do wydania decyzji wykonującej orzeczenie sądowe i realizacji związanego z tym świadczenia, biegnie od daty zwrotu akt rentowych przez sąd. Chociaż orzecznictwo sądowe taki pogląd dopuszczało (por. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2005 r.), sąd meriti tego stanowiska nie podzielił.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego, jeśli z okoliczności sprawy wynika, że już w dacie pierwotnej decyzji powinno zostać ustalone uprawnienie ubezpieczonego i w rezultacie wypłacone związane z nim świadczenie, a z przyczyn leżących po stronie organu rentowego nie zostało zrealizowane, to w świetle art. 85 ustawy systemowej powstaje uprawnienie do żądania odsetek od tych rat, których ubezpieczony nie otrzymał w ustawowym terminie. Jednak uprawnienie ubezpieczonego do odsetek uzależnione jest od wykazania odpowiedzialności organu rentowego za wydanie błędnej decyzji administracyjnej. Według bowiem reguł obowiązujących w prawie ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia emerytalnego, ubezpieczyciel społeczny nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek w przypadkach, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. stanowisko Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 2010 r., UK 345/09 oraz doktryna K. Ślęzak: Prawna problematyka odsetek za opóźnienie w ustalaniu świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego, Przegląd Sądowy 2006 nr 2, s. 94 oraz D. Ciszewska: Problem odsetek w prawie ubezpieczeń społecznych w świetle art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Monitor Prawa Pracy 2008 r., nr 6, s. 305). Dlatego, w dalszej kolejności, rozważenia wymaga, czy w konkretnej,

indywidualnie oznaczonej sprawie zachodzi wskazana wyżej sytuacja. Jeśli analiza okoliczności towarzyszących stwierdzeniu określonego uprawnienia przez sąd prowadzi do wniosku, że organ rentowy nie podjął właściwej decyzji na skutek okoliczności od niego niezależnych, to zobowiązanie do wypłaty odsetek po jego stronie nie istnieje.

Według sądu pierwszej instancji z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd ten miał na uwadze, że K. W. (1) składając wniosek o emeryturę dołączył do niego plik dokumentów, które jednak okazały się niewystarczające dla wykazania jego uprawnienia do emerytury pomostowej. W szczególności wątpliwości budził charakter pracy ubezpieczonego na stanowisku motorzysty. W tym miejscu przypomnieć należy, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzonych mu i wykonywanej pracy. Stąd w trakcie postępowania sądowego niezbędne było uzupełnienie materiału dowodowego we wskazanym wyżej zakresie. Ubezpieczony nie tylko nie kwestionował takiej potrzeby, ale zgłosił osobowe wnioski dowodowe w postaci przesłuchania pracodawców ubezpieczonego oraz jego współpracowników, a także inne dokumenty potwierdzające jego roszczenie, tuż po skierowaniu sprawy na drogę sądową. Przytoczone okoliczności wskazują, że organ rentowy nie miał możliwości ustalenia uprawnienia emerytalnego na etapie postępowania administracyjnego. Tym bardziej, że na tym etapie istnieją liczne ograniczenia co do środków dowodowych, które nie mają zastosowania w postępowaniu odwoławczym przed sądem, w szczególności brak jest możliwości przesłuchania świadków, zeznania których stanowili podstawę orzekania w niniejszej sprawie. Zatem, w ocenie sądu meriti, ostatnią kwestią pozwalającą na wydanie decyzji był wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie, który uprawomocnił się w dniu 29 maja 2014 r.

W opisanym stanie faktycznym, w ocenie sądu pierwszej instancji, nie sposób przypisać Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych jakkolwiek odpowiedzialność za nieustalenie uprawnienia do emerytury pomostowej w decyzji z dnia 26 sierpnia 2011 r. Działania organu rentowego były bowiem usprawiedliwione, a tym samym nie mogą rodzić skutecznego roszczenia o wypłacenie odsetek.

Mając na względzie przedstawione rozważania Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie ma zastosowanie art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 28 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, w myśl którego organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Przy czym, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Skoro ostatnią przeszkodą do ustalenia emerytury ubezpieczonego było orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 r., a decyzja wykonująca wyrok zapadła w terminie 30 dni od daty zwrotu akt, odwołanie podlega oddaleniu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się K. W. (1), który działając przez pełnomocnika w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 85 ust. 1 ustawy systemowej w związku z art. 118 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie wystąpiły przesłanki w tych przepisach określone, a warunkujące wypłatę odsetek od przyznanych świadczeń emerytalnych, wobec braku odpowiedzialności organu rentowego za takie opóźnienie, w sytuacji, gdy w przypadku ubezpieczonego decyzja w przedmiocie ustalenia prawa do emerytury wydana została dopiero po upływie ponad 3 lat od daty założenia wniosku, a świadczenia za ten okres wypłacone zostały z opóźnieniem, jedynie w związku z błędną interpretacją przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, w szczególności wobec błędnej wykładni pojęcia „prac rybaków morskich”, użytego w pkt 22 załącznika nr 1 do ustawy o emeryturach pomostowych i przyjęcia, iż do prac takich nie zalicza się prac motorzysty, na wadliwość którego to stanowiska wprost wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r., III UK 33/13, co w uwzględnieniu faktu, iż materiał dowodowy w

postaci dokumentów, który finalnie stał się podstawą decyzji, był zgromadzony w całości już w dacie złożenia wniosku wprost wskazuje na brak wydania w terminie decyzji jedynie z przyczyn leżących po stronie organu rentowego, który przy prawidłowej wykładni przepisów, decyzję przyznającą ubezpieczonemu prawo do emerytury pomostowej mógł wydać już w lipcu 2011 r.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie ubezpieczonemu prawa do odsetek ustawowych od emerytury pomostowej, przyznanej decyzją z dnia 23 lipca 2014 r., od świadczeń przyznanych za miesiące od lipca 2011 r. do czerwca 2014 r., a wypłaconych w dniu 29 lipca 2014 r., naliczonych od terminów płatności świadczeń za poszczególne miesiące do dnia 29 lipca 2014 r., w łącznej kwocie 8.554,98 zł,

- obciążenie organu rentowego kosztami postępowania za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że dla rozstrzygnięcia sprawy o przyznanie emerytury pomostowej ubezpieczonemu decydujące znaczenie – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji – nie miało to, jakie czynności wykonywał ubezpieczony pracując w charakterze motorzysty, a jedynie to, czy pojęcie „praca rybaków morskich” użyte w punkcie 22 załącznika nr 1 do ustawy o emeryturach pomostowych rozciąga się na pracę motorzysty i motorzysty kutrowego, które to stanowiska zajmował ubezpieczony. Apelujący podkreślił, że stan faktyczny, jeżeli chodzi o zatrudnienie ubezpieczonego, ustalony przez organ rentowy przy wydawaniu decyzji z dnia 19 sierpnia 2011 r., jak również stan faktyczny ustalony przez Sądy i stanowiący podstawę decyzji przyznającej ostatecznie prawo do emerytury pomostowej, w żaden sposób nie różnił się, tak na dzień 19 sierpnia 2011 r. jak i na dzień 23 lipca 2014 r., co do okresów spornych, jeżeli chodzi o ich zaliczenie do pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem skarżącego, po skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego, na skutek wydania w roku 2011 decyzji odmownej, nie ujawniły się nowe okoliczności, bądź dowody, którymi nie dysponował organ rentowy, a które przesądziły ostatecznie o uznaniu przez Sąd, iż prawo do emerytury przysługuje. Przy czym według apelującego, bez znaczenia pozostaje kwestia prowadzenia dowodu z zeznań świadków, które to wnioski zgłoszone zostały przez ubezpieczonego tylko i wyłącznie z daleko posuniętej ostrożności procesowej, jako uzupełnienie dowodów z dokumentów, które to dokumenty dowodziły w sposób wystarczający wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Natomiast zdaniem apelującego, w niniejszej sprawie wydanie decyzji odmownej związane było tylko i wyłącznie z błędną interpretacją przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, a nie z brakami w dokumentach, którymi organ rentowy dysponował od daty złożenia wniosku. Właściwie analizując te dokumenty i przepisy ustawy miał pełną możliwość wydania decyzji przyznającej prawo do emerytury pomostowej już w lipcu 2011 r.

Dalej ubezpieczony podkreślił, że prawo do świadczeń z tytułu emerytury pomostowej, jak już wskazano, Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł ustalić już w lipcu 2011 r., dysponował bowiem wówczas wszystkimi dokumentami, na podstawie których następnie Sądy orzekające na skutek odwołania ubezpieczonego, ustaliły, iż przysługuje mu prawo do emerytury pomostowej. Decyzja w przedmiocie ustalenia prawa do emerytury wydana została dopiero po upływie ponad 3 lat od daty założenia wniosku, a świadczenia za ten okres wypłacone zostały z opóźnieniem tylko i wyłącznie w związku z błędną interpretacją przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, w szczególności definicji „pracy rybaków morskich”. Ubezpieczony nie może ponosić konsekwencji 3-letniego opóźnienia w wypłacie świadczeń, wynikającego jedynie z niewłaściwej interpretacji przepisów ustawy przez organ rentowy. Opóźnienie to winno zostać mu zrekompensowane poprzez wypłatę odsetek ustawowych od przyznanych po terminie świadczeń. Na uzasadnienie swojego stanowiska skarżący przytoczył orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i rozważania zawarte w jego uzasadnieniu i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Przedmiotem sporu o przyznanie odsetek jest data wymagalności świadczenia, która w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych co do zasady winna być ustalona na podstawie art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przepis ten stanowi, że organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Jeżeli organ rentowy – w terminie przewidzianym w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów lub umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty ustawowych odsetek określonych w przepisach prawa cywilnego. Nie dotyczy to jedynie sytuacji, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które ZUS nie ponosi odpowiedzialności (art. 85 ust. 1 ustawy systemowej). Uzupełnieniem treści art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej jest art. 118 ust. 1a, stanowiący, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11 (LEX nr 784338) Sąd Najwyższy stwierdził, że językowa i systemowa wykładnia przepisu art. 85 ust. 1 ustawy systemowej prowadzi do wniosku, że zawiera on kompleksową regulację przesłanek nabycia przez ubezpieczonego prawa do odsetek od świadczenia z ubezpieczeń społecznych, przyznanego lub wypłaconego przez organ rentowy z naruszeniem obowiązujących terminów. Skoro w świetle art. 85 ust. 1 zdanie 1 ustawy systemowej jedyną przesłanką przyznania odsetek jest uchybienie przez organ rentowy terminowi do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia z ubezpieczeń społecznych, konieczne jest wykazanie przez ubezpieczonego zaistnienia tego opóźnienia. Opóźnienie w przyznaniu prawa lub wypłacie świadczenia nie ma jednak absolutnego charakteru. Zgodnie ze zdaniem drugim omawianego przepisu odpowiedzialność ta zostaje wyłączona, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niewystarczające jest, aby przesłanki egzoneracji dłużnika były przezeń niezawinione. Mają one bowiem obiektywny, a nie subiektywny charakter. Organ rentowy jest zatem zobowiązany do uiszczenia odsetek od należności głównej zarówno wtedy, gdy można przypisać mu winę w zaistniałym uchybieniu terminowi do ustalenia prawa lub wypłaty świadczenia, jak i wtedy, gdy opóźnienie jest konsekwencją zdarzeń od niego zależnych, choć niezawinionych (wyroki z dnia 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005/10/147 i z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000). W sytuacji, gdy organ rentowy skompletował cały materiał dowodowy i wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy tak, że w razie sporu sądowego nie zachodzi potrzeba prowadzenia dodatkowego postępowania w tym zakresie, zaś wydanie niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej przyznania świadczenia jest skutkiem niewłaściwej subsumcji ustalonego prawidłowo stanu faktycznego, skorygowanej dopiero przez sąd rozpoznający odwołanie od zaskarżonej decyzji, należy przyjąć, że możliwe było terminowe ustalenie uprawnień wnioskodawcy do świadczenia, a opóźnienie w tym względzie nastąpiło z przyczyn, za które organ ten ponosi odpowiedzialność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 27 września 2002 r., II UK 214/02, OSNP 2004/5/89; 22 kwietnia 2004 r., III UK 1/04, OSNP 2004/23/406; 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005/19/398 i z dnia 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008/21-22/326).

W niniejszej sprawie należy mieć na uwadze, że organ rentowy odmawiając ubezpieczonemu prawa do emerytury pomostowej wskazał między innymi, że na okoliczność pracy w szczególnych warunkach w okresie od 16 listopada 1978 r. do 30 czerwca 1983 r. ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego

przez pracodawcę, a tylko takie świadectwo jest dowodem dopuszczonym w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. Ubezpieczony przedłożył zaś świadectwo wystawione przez archiwum, które pracodawcą apelującego bezspornie w tym okresie nie było. Na okoliczność wykonywania w tym okresie pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony w postępowaniu sądowym przedłożył wyciąg pływania z Urzędu Morskiego w S. oraz wniósł o przesłuchanie świadków L. L. i M. M.. Dowody te legły u podstaw ustalonego stanu faktycznego przez sąd i uznania spornego okresu za okres pracy w szczególnych warunkach skutkującego przyznaniem ubezpieczonemu prawa do świadczenia.

Wobec powyższego przypomnieć należy, że postępowanie w sprawach emerytalnych jest dwuetapowe. Przed organem rentowym "sprawa emerytalna" ma charakter administracyjnoprawny i stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 180 k.p.a.). Tym samym organ rentowy ma ograniczoną swobodę prowadzenia postępowania dowodowego. Wnioskodawca jednak ma obowiązek przedkładać dowody uzasadniające prawo do świadczeń oraz ich wysokość, określone przepisami ustawy emerytalnej oraz rozporządzeniem ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. W zakresie wykazania okresów składkowych i nieskładkowych, warunkujących nabycie i wysokość świadczenia emerytalnego, przepis art. 117 ust. 1 ustawy emerytalnej wymaga, aby zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej bądź uznane orzeczeniem sądu, z zastrzeżeniem regulacji zawartych w ust. 3 i 4 cytowanego przepisu. Kwestię tę normowały w czasie złożenia wniosku o emeryturę pomostową przez K. W. (1) (11 lipca 2011 r.) także przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49 ze zm.), w szczególności zastosowanie miały (z zastrzeżeniem niesprzeczności z ustawą) § 10-17 ("Dokumentacja wniosków o świadczenia") oraz § 18-28 ("Środki dowodowe"). Zgodnie z przepisem § 10 ust. 1 pkt 2 wymienionego wyżej rozporządzenia - osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę inwalidzką powinna przedstawić dokumenty stwierdzające okresy zatrudnienia uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość. Z kolei, w myśl przepisu § 21 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia - środkiem dowodowym, stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów, oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia. Zaświadczenie zakładu pracy powinno w szczególności zawierać imię i nazwisko osoby, której dotyczy, datę podjęcia i ustania zatrudnienia oraz rodzaj wykonywanej czynności (§ 21 ust. 2 rozporządzenia). Jeżeli pracownik ubiega się o przyznanie emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaświadczenie zakładu pracy powinno stwierdzać charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie takiej emerytury (§ 21 ust. 4 rozporządzenia). Decyzja organu rentowego zapada zatem, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, zainicjowanego wnioskiem zainteresowanej osoby, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Istotnym jest, aby ubezpieczony przedstawił w ramach postępowania administracyjnego, jakie toczy się przed organem rentowym wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalania wysokości świadczeń, albowiem w późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga już o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd Apelacyjny akcentuje, że zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza zawsze treść decyzji organu rentowego. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477 § 2, art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.). Na etapie postępowania odwoławczego, sprawa o emeryturę - uprzednio administracyjna - staje się sprawą cywilną, a zatem do jej rozpoznania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, z konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego. Stosownie do treści przepisu art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Zatem, Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1998 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439),

jednakże – jak to zostało wskazane już wyżej – pozostaje związany granicami wyznaczonymi treścią zaskarżonej decyzji i istniejącym w dacie jej wydania stanem faktycznym.

Mając na uwadze powyższe, również w ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy słusznie nie uwzględnił wymienionego wyżej świadectwa jako dowodu na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych - ze względu na fakt, że nie został on wystawiony przez pracodawcę. Wystawcą przedmiotowego dokumentu było archiwum - czyli podmiot, u którego ubezpieczony nigdy nie był zatrudniony. Okoliczność ta w sprawie była bezsporna. Natomiast podmiotem uprawnionym do wystawienia świadectwa potwierdzającego fakt zatrudnienia danej osoby w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze jest wyłącznie pracodawca (określony w powyższym przepisie jako "zakład pracy"). Taki wymóg określa przepis § 21 ust. 1, 2 i 4 powołanego wyżej rozporządzenia. Z kolei przepis art. 51 ustawy o emeryturach pomostowych posługuje się pojęciem "płatnika składek" jako podmiotu zobowiązanego do wystawiania zaświadczeń o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, co również jest równoznaczne z pojęciem pracodawcy (por. art. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych). Skoro zaś świadectwo pracy w szczególnych warunkach za okres od 1978 r. do 1983 r. nie zostało wystawione przez pracodawcę zatrudniającego K. W. (1), to ZUS był uprawniony do odmowy uznania tego dokumentu za dowód potwierdzający fakt zatrudnienia ubezpieczonego w warunkach szczególnych w okresie w nim wskazanym (§ 21 ust. 1 a contrario rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, § 2 ust. 2 a contrario rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz art. 51 a contrario w związku z art. 2 pkt 2 a contrario ustawy o emeryturach pomostowych) oraz ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (j. t. Dz. U. z 2011 r., nr 123, poz. 698), która nie dopuszcza wydawania przez archiwa i prywatnych przechowawców świadectw pracy potwierdzających zatrudnienie w warunkach szczególnych (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 2 marca 2007 r., IV SA/Wa 25/07, LEX nr 335131). Z kolei bez uwzględnienia okresu zatrudnienia wymienionego w omawianym świadectwie ubezpieczony nie legitymował się co najmniej 10-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, wymagany do nabycia prawa do emerytury pomostowej.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że organ rentowy był uprawniony do odmowy przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury pomostowej, gdyż w toku postępowania administracyjnego K. W. (1) nie wykazał w sposób przewidziany przepisami cytowanych wyżej rozporządzeń Rady Ministrów co najmniej 10-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Powyższe rozważania nie zmieniają faktu, że na skutek odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 19 sierpnia 2011 r. sąd ubezpieczeń społecznych był władny po przeprowadzeniu rozprawy do poczynienia własnych ustaleń faktycznych dotyczących stażu pracy K. W. (1) w warunkach szczególnych - odmiennych od ustaleń, jakich w tym zakresie dokonał organ rentowy.

W tym stanie rzeczy brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności organu rentowego za brak ustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Na marginesie trzeba też wskazać, że w orzecznictwie zarówno sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego można odnotować stanowiska przemawiające zarówno za przyjęciem, iż pracę wszystkich członków załogi kutra należy traktować jako pracę rybaka morskiego bez względu na zajmowane stanowisko, jak również, że tylko osoby zatrudnione na stanowisku rybaka mają prawo do emerytury w wieku obniżonym przy wykazaniu 10 letniego okresu takiego zatrudnienia. Sprawa o przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury pomostowej jest tego przykładem. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, że praca ubezpieczonego, który był mechanikiem i motorzystą na kutrze rybackim była też pracą rybaka morskiego, natomiast sąd odwoławczy uznał, że nie można przyjąć tożsamości tych obowiązków i odwołanie ubezpieczonego oddalił. Dopiero Sąd Najwyższy przesądził, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do wnioskowanego świadczenia. Do dnia dzisiejszego w orzecznictwie jednoznacznie nie przesądzono, że każdy członek załogi kutra rybackiego bez względu na zajmowane stanowisko wykonywał pracę rybaka morskiego uprawniającą do świadczeń emerytalnych w wieku obniżonym. Rozbieżność orzecznictwa, także Sądu Najwyższego w tym zakresie, doprowadziła do podjęcia uchwały przez siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2015 r., III UZP 7/15, w której sąd ten wskazał, że członkom załogi statku rybackiego wykonującym prace w służbie pokładowej

przysługuje prawo do emerytury pomostowej na podstawie art. 8 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 965) w związku z punktem 22 załącznika nr 1 do tej ustawy. Przy czym, nie można pomijać i tego, że uchwała ta nie została podjęta jednogłośnie, bowiem dwóch sędziów SN zgłosiło zdanie odrębne. Zatem wciąż sprawa nie jest przesądzona i każdy stan faktyczny podlega odrębnej ocenie. Jednak powyższe nie ma znaczenia dla oceny odpowiedzialności organu w niniejszej sprawie, skoro ubezpieczony w postępowaniu przed organem rentowym nie przedłożył wymaganych przepisami prawa dokumentów.

Przedstawione rozważania jednoznacznie wskazują, że organowi rentowemu nie można przypisać odpowiedzialności określonej w art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Uwzględniając powyższe zarzut apelacji okazał się nieuzasadniony i dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Anna Polak